

§ 1. Płaszczyzny regulacji odpowiedzialności deliktowej oraz kontraktowej podmiotu sportowego – organizatora imprezy masowej

1. Istota prawa sportowego oraz jego cechy

Odpowiedzialności deliktowa i kontraktowa podmiotu sportowego dotyczą wydarzeń związanych ze sportem. Aktywność ta ma na celu doskonalenie sił psychofizycznych człowieka, indywidualnie lub zbiorowo. Według wielu przedstawicieli doktryny, sport jest także aktualnie kwestią perspektywy, motywacji i pragnienia. Na podstawie klasycznego ujęcia, sport to świadoma aktywność człowieka, której istotę stanowią: indywidualne lub zespołowe współzawodnictwo ludzi (niekiedy z udziałem zwierząt) w pokonywaniu czasu, przestrzeni, przeszkód naturalnych lub sztucznych oraz przeciwnika, przy czym elementy te występują łącznie lub rozdzielnie, w proporcjach zależnych od dyscypliny sportu; doskonalenie walorów fizycznych, jak siła, szybkość, skoczność, wytrzymałość, zręczność i precyzja działania, równoległe do doskonalenia sił psychicznych, w tym cech woli i charakteru, zasad moralnych i umiejętności taktyczno-koncepcyjnych; dobrowolność uczestnictwa¹. Z tego powodu właśnie tak wielka różnorodność dyscyplin sportowych, które w praktyce dzielą się na: zespołowe lub indywidualne, tradycyjne lub nietypowe czy takie, które wymagają wysiłku fizycznego lub mentalnego. Co jednak istotne, w świetle szerokiej definicji sportu wyróżnić można dwie podstawowe formy aktywności sportowej, które mogą podlegać dalszej dywersyfikacji. Z jednej strony należy wyróżnić sport powszechny, który oznacza aktywność człowieka nieukierunkowaną na rywalizację, zorientowaną na sam fakt uczestnictwa i re-

¹ Zob. np. P. Weiss, *Sport: A Philosophical Inquiry*, s. 23. Szersze omówienie definicji terminu „sport” zostało zawarte w pkt 5 § 1 monografii pt. Bezpieczeństwo i organizacja imprez masowych a prawo sportowe.

alizację potrzeb o charakterze fizycznym, psychicznym czy społecznym. Z drugiej strony można też wskazać na sport wyczynowy, dotyczący ludzkiej aktywności ukierunkowanej na rywalizację i osiąganie jak najlepszych rezultatów, związany przede wszystkim z intensywnym zaangażowaniem fizycznym. Sport jest więc dobrem publicznym, które państwo powinno wspierać ze względu na jego kluczowe znaczenie społeczne, w tym w szczególności ochronę zdrowia. Stał się on jednak potężnym biznesem, w którym obraca się olbrzymimi pieniędzmi, głównie przez organizację wydarzeń sportowych przez podmioty sportowe, dlatego w różnych systemach prawnych występuje ingerencja ustawodawcy w regulację sportu, chociaż wielokrotnie w doktrynach różnych systemów prawnych wskazuje się, że sport powinien być „przestrzenią wolną od prawa”².

Wśród głównych przyczyn coraz większego zainteresowania prawa w świecie sportu należy też wymienić procesy jego komercjalizacji i profesjonalizacji³, które wyznaczają nowe trendy w tym obszarze. Na sport coraz większy wpływ ma także rozwój nauki i techniki. Sportowi towarzyszy także wzrost medialności, co doprowadziło do tego, że wielokrotnie wykorzystywany jest jako narzędzie polityczne. Ustawiczny rozwój sportu (technologiczny) oraz jego profesjonalizacja i nastawienie na osiąganie coraz lepszych wyników sportowych powodują wzrost doniosłości prawa sportowego. Nie bez znaczenia jest również nastawienie osób (czy to fizycznych czy prawnych) zajmujących się sportem na osiąganie zysku poprzez działalność sportową. Obecnie gospodarczy wymiar sportu, mimo pewnej płaszczyzny wspólnej, niejako odrywa się od tradycyjnego ujęcia prawnego sportu, który w przeszłości bazował przede wszystkim na koncepcji „wolnościowej” i formach prawnych wyłącznie sto-

² Ustawodawcy niejednokrotnie definiują sport w różnych aktach prawnych. Legalne definicje tego terminu posiadają przy tym charakter autonomiczny, uwarunkowane są one *ratio legis* danej regulacji, najczęściej determinowanego funkcjami sportu czy jego celami. Zob. np. J. Adolphsen, M. Nolte, M. Lehner, M. Gerlinger, Sportrecht in der Praxis, s. 2. Ciekawą uwagę zawarł w swojej monografii E.J. Krześniak, który parafrazując słowa A. Rowe’a wskazał, że „sport to prosta rzecz, tylko prawnicy go komplikują”. Zob. E.J. Krześniak, Kluby i organizacje sportowe, s. 79.

³ Według E. Luttwaka termin ten oznacza rozwiniętą współcześnie formę kapitalizmu, w której najważniejsza jest efektywność rynkowa pozbawiona wszelkiej kontroli. Zysk ekonomiczny jest tu równoznaczny z zaspokojeniem potrzeb społecznych. Cechami charakterystycznymi turbokapitalizmu są: deregulacja, prywatyzacja oraz globalizacja. E. Luttwak, Turbokapitalizm, s. 16. W monografii przez komercjalizację rozumie się proces, w którym dany przedmiot lub wydarzenie osiąga potencjalną wartość i zdolność do przynoszenia zysku, a tym samym zostaną one sprzedane, wyprodukowane, udostępnione lub użytkowane w celu osiągnięcia zysku lub wykreowania kapitału. Zob. B. Kalinowski, T. Uryszek, w: D. Markiewicz (red.), Komercjalizacja wyników badań naukowych, s. 29.

warzyszeń. Jurydyzacja prawa, która obejmuje także sport powoduje, że wciąż wzrasta liczba prawnych regulacji, zwłaszcza w odniesieniu do nowych, nieuregulowanych dotąd dziedzin życia, które tworzy sport, chociażby w zakresie organizacji imprez masowych⁴. Prawo sportowe zapewnia już nie tylko ochronę organizacji rozgrywek sportowych, lecz także bardzo często chroni interes majątkowy związków sportowych czy samych sportowców. Sport został na stałe wpisany w obszar zainteresowania ustawodawców i stał się przedmiotem wielu szczegółowych regulacji prawnych. Aktualnie więc normy prawne w zakresie sportu pośrednio lub bezpośrednio dotyczą wielu osób i organizacji, czego skutkiem jest integracja sieci wzajemnych relacji.

Stopień ingerencji państwa w przepisy dotyczące sportu jest różny w zależności od danego systemu prawnego. Regulacja tej formy aktywności fizycznej odbywa się przez przyjęcie specyficznych, przeznaczonych tylko dla tego systemu regulacji prawnych, albo na podstawie ogólnych przepisów prawa, z uwzględnieniem jednak specyfiki sportu⁵. Sport w pełni podlega porządkowi prawnemu obowiązującemu w danym kraju. Istnieją państwa, gdzie nie jest on regulowany przepisami specjalistycznymi, jak to ma miejsce w przypadku Niemiec. W takiej sytuacji regulacje stworzone przez organizacje sportowe obowiązują wraz z przepisami powszechnie obowiązującymi, niezwiązanymi z przedmiotem działalności tych organizacji. W innych krajach funkcjonują przepisy specjalistyczne, które są bazą dla działania sportu, jak ma to miejsce we Francji czy Polsce. Pomimo różnych podejść prawodawców, w doktrynie wskazuje się na postulaty sugerujące możliwość posługiwania się generalnym pojęciem prawa sportowego w odniesieniu do porządku normatywnego istniejącego w świecie sportu.

Ze względu na mieszany charakter regulacji, termin „prawo sportowe” jest prawnie niejednorodny. Ten problem (w pewnym stopniu także terminologiczny) występuje w dyskursie prawniczym od bardzo dawna i wzbudza wiele kontrowersji⁶. Podstawową kwestią, która pozwala na rozstrzygnięcie tej wąt-

⁴ Zob. *H. Radke*, Sport i prawo – jakie regulacje, jaki zakres?, s. 141; *J. Anderson*, *Modern Sports Law*, s. 8–10.

⁵ Zob. *E.J. Krześniak*, Prawne mechanizmy zabezpieczenia zasady autonomii sportu, na przykładzie struktury i sposobu funkcjonowania Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej, s. 13; *T. Serby*, *Sports Corruption: Sporting Autonomy, Lex Sportiva and the Rule of Law*, s. 2–3.

⁶ Zob. np. *J. Anderson*, *Modern Sports Law*, s. 8; *A. Erbsen*, *The Substance and Illusion of Lex Sportiva*, s. 414; *A. Giersz*, Cele i założenia ustawy o sporcie, s. 16; *A.J. Szwarc*, Kompatybilność regulacji sportowych i prawnych w kontekście prawnej reglamentacji sportu, s. 18; *H. Radke*, w: *Prawo sportowe*, s. 35–36.

pliwości, jest ocena odrębności i niezależności prawa sportowego, a w praktyce pewnego systemu, który je tworzy. Dyskusje na temat istnienia autonomicznego prawa sportowego trwają w Europie zachodniej od lat 70. XX w. W Stanach Zjednoczonych *sports law* jest od dawna uznawane za samodzielną dyscyplinę prawa⁷. W Europie to stanowisko jest wielokrotnie negowane, chociaż część przedstawicieli doktryny wskazuje, że jest to odrębna gałąź, dyscyplina lub dziedzina prawa⁸.

Po pierwsze należy wyraźnie podkreślić, że tzw. prawo sportowe nie zajmuje naturalnie autonomicznego miejsca w klasycznym, podstawowym podziale na gałęzie prawa⁹. Warto zauważyć, że obok podstawowych gałęzi prawa wyróżnia się niekiedy tzw. gałęzie kompleksowe, jak np. prawo gospodar-

⁷ J. Anderson, *Modern Sports Law*, s. 8–10; P. Weiler, G.R. Robert, S. Abrams, S.F. Ross, *Sports and the Law: Text, Cases, Problems*, s. 12.

⁸ Zob. E.J. Krześniak, *Kluby i organizacje sportowe*, s. 301; J.-M. Marmayou, *L'autonomie des ordres juridiques sportifs transnationaux. Le sport au coeur des rapports de systems*, s. 1227–1228. Oczywiście przedmiotem dyskusji w doktrynie jest także sama definicja terminu „prawo”. Pierwsza wątpliwość dotyczy czy prawo tworzą także orzeczenia sądowe, tak jak ma to miejsce w *common law*. [(W monografii przyjęto, że system prawa *common law* oznacza porządek prawny charakterystyczny dla krajów anglosaskich, np. Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Australii czy Nowej Zelandii. Cechuje się on przede wszystkim brakiem oddzielenia stosowania prawa od jego stanowienia oraz świadomym oparciem norm prawnych i rozstrzygnięć sądowych na wcześniejszych precedensach (w monografii nie stosuje się rozróżnienia na poszczególne kraje, chyba że pomiędzy konkretnymi instytucjami zachodzą duże rozbieżności). Zob. np. V. Davidson, B.E. Knowles, L.M. Forsythe, R.R. Jespersen, *Comprehensive Business Law*, s. 18; G. Slapper, D. Kelly, *The English Legal System*, s. 81. System prawa kontynentalnego jest typowy dla krajów Europy kontynentalnej, a obecny także np. w krajach Ameryki Łacińskiej. Jego charakterystyczną cechą jest przede wszystkim wyłączność stanowienia prawa przez organy władzy ustawodawczej (stąd nazwa system prawa stanowionego) w odróżnieniu od systemu *common law*, który bazuje generalnie na poprzednio wydanych wyrokach sądowych, określanych jako precedensy. Zob. np. D.V. Davidson, B.E. Knowles, L.M. Forsythe, R.R. Jespersen, *Comprehensive Business Law*, s. 18; A. Korybski, L. Leszczyński, A. Pieniżek, *Wstęp do prawoznawstwa*, s. 59–60; D. Pugsley, *Lawyers and Precedents*, s. 40]. Jednak w głównej mierze spór odnosi się do kwestii czy prawo może pochodzić wyłącznie od państwa a więc *de facto* czy mamy do czynienia z prawem naturalnym. W monografii przyjęto pozytywistyczną koncepcję prawa, w której także sądy stosują a nie tworzą prawo. Zob. np. J.L. Chappelet, *Autonomy of sport in Europe*, s. 6 i n.; K. Vieweg, *Lex Sportiva and the Fairness Principle*, s. 382–385. A.J. Szwarc, *Karnoprawne funkcje reguł sportowych*, s. 96.

⁹ Według S. Wronkowskiej przyjęte kryteria metody unormowania, materii będącej przedmiotem unormowania oraz podmiotów – adresatów norm prawnych pozwalają bowiem na wyodrębnienie trzech podstawowych gałęzi prawa: prawa karnego, cywilnego oraz administracyjnego. Zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, s. 230.

cze¹⁰. Podział ten będzie więc na pewne podzespoły norm prawnych, które ze względu na określone kryterium konstytuują względnie spójną całość. Jednym z nich będzie np. podział na gałęzie przez uwzględnienie metody regulacji. Jak wskazuje się w doktrynie, wyróżnianie poszczególnych gałęzi prawa ma w praktyce sens wtedy, jeżeli przepisy z danej gałęzi będą interpretowane i stosowane zgodnie z przyjętymi w danej gałęzi zasadami prawa i w taki sposób, żeby zapewnić ich zgodność prakseologiczną i powiązania funkcjonalne z innymi normami tej gałęzi prawa¹¹. Aby ocenić czy prawo sportowe jest odrębną gałęzią prawa, należy – uwzględniając argumentację przedstawioną powyżej – odpowiedzieć na pytanie czy prawo sportowe wyodrębniło własne zasady, korzystając w tym zakresie z norm wypracowanych przez tradycyjne dziedziny prawa?

Część przedstawicieli doktryny wskazuje, że istnieje rozpoznawalna, wciąż rozwijająca się materia prawa sportowego, do której powinno zaliczać się porządek sportowy (*lex sportiva*)¹² dotyczący sportu w dużej mierze globalnego, oraz prawa sportowego opartego na zasadach *ius commune*, tworzonego przez federacje sportowe, które można określić międzynarodowym prawem sportowym (w większości powstał on przez uznanie ustawodawstw zasady prymatu prawa międzynarodowego). W literaturze występują różne definicje terminu *lex sportiva* i są one bardzo zróżnicowane. Część przedstawicieli doktryny uważa, że terminy *lex sportiva* i „prawo sportowe” to synonimy, głównie ze względu na literalne znaczenie pierwszego z nich¹³. Zaliczają oni do tego terminu przepisy o charakterze krajowym i międzynarodowym. Jednak dokonując analizy *lex sportiva* należy wskazać, że tworzy ono pewien porządek, a nawet podsystem o charakterze globalnym, który w określonym za-

¹⁰ *Ibidem*. Szerzej o poszczególnych ujęciach por. G.L. Seidler, H. Groszyk, A. Pieniążek, Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie, s. 175–177; L. Leszczyński, System prawa w ujęciu teoretycznoprawnym, s. 25–26.

¹¹ Zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, s. 231–232.

¹² Zob. P. Lebek, Autonomia organizacji sportowych, s. 156–157; F. Oschütz, Sportschiedsgerichtsbarkeit: Die Schiedsverfahren des Tribunal Arbitral du Sport vor dem Hintergrund des schweizerischen und deutschen Schiedsverfahrensrechts, s. 194–196; T. Serby, Sports Corruption: Sporting Autonomy, Lex Sportiva and the Rule of Law, s. 2–3.

¹³ Zob. np. K. Foster, Is There a Global Sports Law?, s. 7; D. Panagiotopoulos, The theoretical foundation of sport law, s. 28. Por. także opinię CAS w sprawie *Fédération Internationale de Football Association (FIFA) & World Antidoping Agency (WADA)* z 21.7.2004 r., 2005/C/976 & 986, gdzie stwierdzono, że „dokładna treść i granice pojęcia *lex sportiva* są nadal zbyt niejasne i niepewne, aby to umożliwić do wykorzystania w celu określenia konkretnych praw i obowiązków stowarzyszeń sportowych wobec sportowców”.

kresie dotyczy także organizacji imprez sportowych. Należy jednak pamiętać, że prawo sportowe w przeciwieństwie do *lex sportiva* nabiera mocy obowiązania poprzez regulacje zarówno krajowe, jak i międzynarodowe – także ogólne zasady prawa sportowego, stąd nie można zaliczyć do niego przepisów prawa powszechnego określonego systemu prawnego. *Lex sportiva* jest generalnie niezależne od prawa krajowego (można by wskazać, że jego normy nie są określone terytorialnie, ale funkcjonalnie) oraz posiada odrębne sądownictwo arbitrażowe – olbrzymie znaczenie odgrywają w nim wewnętrzne reguły międzynarodowych organizacji sportowych. *Lex sportiva* jest więc szczególnym źródłem norm rozstrzygających kwestie związane ze sportem, obejmującym orzecznictwo międzynarodowych sądów arbitrażowych zajmujących się tego rodzaju sprawami, w pierwszym rzędzie lozańskiego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu (CAS) (w orzecznictwie tego podmiotu upatruje się wielokrotnie genezy tego terminu, a wydawanie orzecznictwa przed CAS traktuje się jako kamień milowy w historii prawa sportowego)¹⁴. Tym sa-

¹⁴ Należy już w tym miejscu podkreślić, że orzecznictwo CAS mocno ewoluuje i częstokroć nie jest odmienne niż to wydane np. przez krajowe sportowe sądy arbitrażowe. Jak słusznie wskazał K. Foster „the danger for the Court of Arbitration for Sport is that the use of ‘lex sportiva’ as a concept leads to the position that its principal function as a ‘supreme court of world sport’ excludes or modifies the other functions that it performs” (niebezpieczeństwo dla CAS polega na tym, że użycie *lex sportiva* jako koncepcji prowadzi do stanowiska, że jego podstawową funkcją jest stworzenie „sądu najwyższego sportu światowego”, co wyklucza lub modyfikuje inne funkcje, które pełni). Zob. K. Foster, *Lex sportiva and Lex Judica: the Court of Arbitration for Sport’s Jurisprudence*, s. 422. Zob. także D.H. Yi, *Turning Medals Into Medal: Evaluating The Court Of Arbitration of Sport As An International Tribunal*, s. 289 i n. Formalnie wyroki CAS nie powinny wiązać innych sądów polubownych, podobnie zresztą jak orzeczenia sądów powszechnych w systemach kontynentalnych nie tworzą precedensu dla innych sądów (zdanie odmienne przedstawia oczywiście przedstawiciele systemu *common law*). Tak samo sportowe sądy polubowne nie mają kognicji do tego, aby orzekać o nieważności konkretnego przepisu, co w praktyce ma miejsce. Warto jednak pamiętać, że np. art. 4 § 2 lit. d) Statutu PZPN, wskazuje że: „PZPN jest zobligowany do uznania jurysdykcji Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu w Lozannie, w Szwajcarii, w międzynarodowych sporach piłkarskich, stosownie do odnośnych Statutów FIFA i UEFA oraz do pełnego przestrzegania jego decyzji”. Dodatkowo w art. 58 ust. 2 tego aktu wskazano, że: „PZPN zapewni pełne przestrzeganie każdej ostatecznej decyzji wydanej przez organ FIFA i (lub)UEFA, względnie CAS, przez swoje organy oraz swoich członków, zawodników, sędziów, członków sztabu medycznego, działaczy, agentów meczowych oraz menedżerów ds. piłkarzy”. Co więcej, art. 59 FIFA *Statute* wskazuje, że: „FIFA recognises the independent Court of Arbitration for Sport (CAS) with headquarters in Lausanne (Switzerland) to resolve disputes between FIFA, Members, Confederations, Leagues, clubs, Players, Officials and licensed match agents and players’ agents”, a art. 61 tego aktu, iż: „The Confederations, Members and Leagues shall agree to recognise CAS as an independent judicial authority and to ensure that their members, affiliated Players and Officials comply with the decisions passed by CAS. The same obligation shall apply to

mym *lex sportiva* oznacza przede wszystkim orzecznictwo międzynarodowych instytucji wyspecjalizowanych w rozwiązywaniu spornych spraw związanych ze sportem (m.in. CAS, *FIFA Football Tribunal* czy *Basketball Arbitral Tribunal*), bazujące zazwyczaj na pewnych uniwersalnych zasadach sportu jako takiego, abstrahujące nierzadko od krajowych uregulowań prawnych, co mogłoby być porównywane do pewnego rodzaju immunitetu, który w pewnym skrócie można by określić, jako ten sportowy (posiada on wymiar materialny – np. dotyczy uprawiania sportu, jaki i formalny – obejmuje sportowców)¹⁵. *Lex sportiva*, w przeciwieństwie do międzynarodowego prawa sportowego, nie

licensed match and players' agents"). O ile definicja *officials* zawarta w *FIFA Statute* („every board member, committee member, referee and assistant referee, coach, trainer, and other persons responsible for technical, medical and administrative matters in FIFA, a Confederation, Association, League or club”) nie pozwala zaliczyć PSP do organów związków, to na gruncie statutu PZPN, sąd ten jest organem jurysdykcyjnym PZPN. Stąd też można wywodzić głównie na gruncie statutu PZPN, że związanie wyrokiem CAS dotyczy stron postępowania *in personam*, ale *de facto* dla PZPN mają one też charakter wiążący nawet jeżeli są one wydane w konkretnej sprawie (wskazuje na to art. 61 *FIFA Statute*). Stąd też z przedstawionych powyżej przepisów można stwierdzić, że orzeczenia CAS nie mają dla PSP charakteru decydującego, to jednakże PZPN ma zapewnić, aby PSP przestrzegała wszystkich ostatecznych decyzji CAS, które przecież są wielokrotnie wydawane na gruncie prawa szwajcarskiego. PZPN nie może ingerować w orzecznictwo PSP, ale powinien tak ukształtować swoje przepisy, aby były zgodne z wyrokami CAS. PZPN nie może ingerować w orzecznictwo PSP, ale powinien tak ukształtować swoje przepisy, aby były zgodne z wyrokami CAS. Można więc wskazać, że w wielu przypadkach, orzeczenia tego sądu mają jednak szczególną moc wiążącą i tym samym w pewnym uproszczeniu można uznać, iż mają one charakter nadrzędny względem przepisów krajowego związku sportowego. Ewidentnie w tym przypadku widać pomieszenie rozwiązań z systemu *common law* i tego kontynentalnego, co powoduje wiele kontrowersji związanych z tym zagadnieniem.

¹⁵ Zob. L. Casini, *The Making of a Lex Sportiva by the Court of Arbitration for Sport*, s. 1318–1319; K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, s. 78. Słusznie zauważył G. Teubner, że: „*Lex sportiva* is now viewed as a positive self-regulating law rather than an 'ensemble of social norms which can be transformed into law only by the juridical decisions of nation-states'”. Zob. G. Teubner, *Global Bukovina: Legal Pluralism in the World Society*, s. 5; M. Lenard, *The Future of Sports Dispute Resolution*, s. 179. Na marginesie należy zauważyć, że wielokrotnie ze względu na siedzibę sądu i tak znajdują zastosowanie przepisy konkretnego ustawodawstwa. Dla przykładu do rozpoznania sprawy przed CAS stosuje się także prawo szwajcarskie. W R45 *Code of Sports-related Arbitration* wskazuje, że „The Panel shall decide the dispute according to the rules of law chosen by the parties or, in the absence of such a choice, according to Swiss law. The parties may authorize the Panel to decide *ex aequo et bono*”. Z kolei np. art. 57 ust. 2 *FIFA Statute* zakłada, że: „The provisions of the CAS Code of Sports related Arbitration shall apply to the proceedings. CAS shall apply the various regulations of FIFA and additionally Swiss law”. Zob. M. Vetter, *The CAS An Arbitral Institution with its Seat in Switzerland, passim*; D. Oswald, *Associations, Fondations, et autres formes de personnes morales au service du sport*, s. 33; wyr. CAS w sprawie *US Città di Palermo S.p.A. v. Goran Veljkovic* z 7.4.2015 r., CAS 2014/A/3742.

ma normatywnego odpowiednika w postaci traktatu zawartego przez państwa, ale ma charakter wiążący przez zawarcie umowy czy pewne zobowiązanie pomiędzy prywatnymi podmiotami¹⁶. W szerszym znaczeniu, i najczęściej używanym, *lex sportiva* obejmuje także wszelkie decyzje międzynarodowych organizacji sportowych działających w ramach ruchu olimpijskiego a ściślej podmiotów zarządzających sportem¹⁷. W praktyce orzecznictwo i decyzje te charakteryzują się tym, że zawierają one ogólne, ponadnarodowe, zasady regulacji dotyczących sportu (także w zakresie organizacji wydarzeń sportowych), które są wspólne dla społeczności sportowej. Ich głównym celem jest stworzenie w przyszłości jednolitego ponadnarodowego sportowego porządku prawnego¹⁸.

Pomimo że *lex sportiva* oraz prawo sportowe wchodzi w zakres jednego systemu sportowego, to są one odrębnymi podsystemami o różnej struktu-

¹⁶ Zob. Z. Kubot, Autonomiczne prawo sportowe, s. 117. Powyższe założenia potwierdza CAS, który w 2000 r. przy okazji rozpatrywania sprawy (co prawda o charakterze dyscyplinarnym, która też ma swoją szczególną specyfikę w sporach z zakresu prawa sportowego) *AEK Athens and SK Slavia Prague v UEFA* z 20.8.1999 r. (98/200) wyraził w wyroku pogląd, że na przestrzeni lat Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w ramach sądownictwa arbitrażowego wykształcił w prawie sportowym szereg niepisanych zasad prawa – swoistego rodzaju *lex mercatoria* uprawiania sportów (zwanych *lex ludica*), do których krajowe i międzynarodowe federacje sportowe muszą niezależnie od ich obecności we własnych statutach i regulaminach lub w obowiązujących przepisach prawa krajowego, stosować się, z zastrzeżeniem jednak ich nie sprzeczności z klauzulą porządku publicznego. Już w tym miejscu należy wskazać, że orzecznictwo w zakresie odpowiedzialności klubów za zachowania kibiców takiego podmiotu (czego dotyczył przedmiotowy wyrok) wzbudza wiele wątpliwości. Chociaż jest to odpowiedzialność dyscyplinarna, to ma ona charakter niemal absolutny. W innym orzeczeniu [wyr. CAS z *Hellenic Olympic Committee (HOC) & Nikolaos Kaklamanakis v. International Sailing Federation (ISAF)* z 24.9.2004 r., 4/009] CAS stwierdził, że ma jurysdykcję unieważnienia przepisu jakiegokolwiek federacji sportowej, jeżeli jej organy decyzyjne postępują bez dobrej wiary lub niezgodnie z należytymi procedurami. Zob. także F. Bahners, Die Rechtmäßigkeit von Verbandsstrafen gegenüber Fussballvereinen bei Zuschauerausschreitungen, s. 26–28; E. Loquin, L'utilisation par les arbitres du TAS des principes généraux du droit et le développement d'une Lex sportiva, s. 85; wyr. CAS w sprawie *FIN v. FINA* z 23.4.1997 r., CAS 96/157.

¹⁷ Zob. L. Casini, The Making of a Lex Sportiva by the Court of Arbitration for Sport, s. 1318–1319; R. Parrish, Lex sportiva and EU sports law, s. 726; F. Latty, La lex sportiva. Recherche sur le droit, s. 128–130.

¹⁸ Można więc wskazać, że celem *lex sportiva* jest wytworzenie zbioru reguł i zwyczajów na wzór klasycznej *lex mercatoria*, które będą niezależne od reguł ustanowionych w wewnętrznych systemach prawnych. Zob. np. M. Dróżdż, Zawarcie umowy, s. 7; A. Wach, *Lex Mercatoria* jako pierwowzór lex sportiva, s. 214. Jest to aktualnie dziedzina bardzo dynamicznie rozwijająca się, co być może pozwoli w przyszłości na ich ukształtowanie. Wydaje się, że utworzenie takich reguł, ze względu na internacjonalizację sportu, będzie w przyszłości niezbędne, także w zakresie organizacji imprez o charakterze masowym.

rze, w ramach których autonomia ruchu sportowego przybiera różne formy, np. prawa sportowego prawa wspólnotowego (w odniesieniu do państw-członków UE). Dlatego pojęcia *lex sportiva* i prawa sportowego nie są synonimami. Zdając sobie sprawę z tego, że zdefiniowanie terminu „prawo sportowe” jest niezwykle trudne, najogólniej i najtrafniej rzecz biorąc uznać należy, iż oznacza ono zbiór norm prawnych dotyczących szeroko pojętej działalności sportowej, zarówno o charakterze prawa powszechnie obowiązującego, jak i uregulowań wewnętrznych. Oczywiście do systemu tego należy zaliczyć przepisy prawa wewnętrznego, stanowiące przejaw nadzoru i kontroli nad sferą sportu, jak i także autonomiczne regulacje organizacji sportowych, w tym tych o charakterze krajowym¹⁹. Na system sportowy składają się zarówno reguły *lex sportiva*, jak i normy prawne prawa sportowego (także te o charakterze międzynarodowym²⁰). Należy więc przyjąć, że system sportowy jest wypadkową dwóch rodzajów komponentów: prawa sportowego (międzynarodowego i krajowego) i porządku sportowego (globalnego *lex sportiva*). Obowiązuje on zarówno w oparciu o regulacje o charakterze prywatnoprawnym, jak i publicznoprawnym, co w szczególności widać przy analizie przepisów dotyczących organizacji wydarzeń o charakterze masowym²¹. Prawo sportowe *sensu stricto* obej-

¹⁹ P. Lebek, Autonomia organizacji sportowych, 142–143; R. Siekmann, What is sports law? Lex sportiva and lex ludica: a reassessment of content and terminology, s. 4–5; L. Casini, The Making of a Lex Sportiva by the Court of Arbitration for Sport, s. 1317–1320; T. Widlak, Wybrane uwagi na temat charakteru i statusu lex sportiva w przestrzeni prawnomiędzynarodowej, s. 83; Zob. też A. Wach, Alternatywne formy rozwiązywania sporów sądowych, s. 120–121. A.J. Szwarz wskazuje na aż pięć różnych definicji prawa sportowego. Zob. A.J. Szwarz, Karnoprawne funkcje reguł sportowych, s. 95–102.

²⁰ De facto międzynarodowe prawo sportowe jest częścią międzynarodowego porządku prawnego i stanowi autonomiczny porządek prawny tworzony przez prywatne instytucje międzynarodowe zarządzające sportem międzynarodowym. W doktrynie prawo sportowe jest dzielone także na to określane jako *internal*, na które składają się normy prawa wydawanego przez organizacje sportowe oraz *external*, czyli to ustanawiane przez ustawodawcę. W doktrynie Stanów Zjednoczonych, coraz częściej używa się też podziału na *amateur sport law* oraz *professional sport law*. Zob. np. K. Foster, Is There a Global Sports Law?, s. 9–10.

²¹ Zob. P. Lebek, Autonomia organizacji sportowych, 159; L. Casini, The Making of a Lex Sportiva by the Court of Arbitration for Sport, s. 1339; J. Jabłońska-Bonca, Istota spójności regulacji prawnych oraz niesprzeczności regulacji pozaprawnych z regulacjami prawnymi, s. 60; P. Kokot, J. Masiota, Prawo sportowe w praktyce prawniczej, s. 149. Zob. także wyr. NSA z 11.8.2020 r., II GSK 4038/17, Legalis. W wyroku tym wskazano wprost, że „Jedną z istotnych cech prawa sportowego w wymiarze globalnym jest m.in. samoregulacja, międzynarodowy charakter oraz jego dwutorowość – polegająca na współistnieniu reguł prawa związków sportowych, publicznego i ponadnarodowego”. Zob. także wyr. CAS w sprawie *Boxing Australia v. AIBA* 16.4.2008 r., 2008/O/1455.

muje wyłącznie regulacje prawne znajdujące zastosowanie w sporcie, a prawo sportowe *sensu largo* regulacje prawne znajdujące zastosowanie w sporcie, jak też dotyczące organizacji sportowych. Dlatego w najszerszy zakres prawa sportowego będą wchodzić przepisy znajdujące zastosowanie w sporcie (np. dotyczące regulacji spółek handlowych lub organizacji imprez masowych), czyli te które można określić jako te typowo sportowe (np. SportU) oraz przepisy organizacji sportowych.

Uwzględniając powyżej przedstawione kryteria, dotyczące wyodrębnienia dyscypliny prawa sportowego, ale przede wszystkim mając na względzie obowiązującą w polskiej doktrynie systematykę podziału na gałęzie prawa, należy zgodzić się (z punktu widzenia teoretycznoprawnego) z poglądem odmawiającym prawu sportowemu przymiotu dyscypliny samodzielnej. System sportowy to nic innego jak połączenie różnych dziedzin prawa materialnego, odnoszących się do sportu w sposób bezpośredni lub pośredni. Sport jedynie pośrednio korzysta z zasad i norm wywodzących się z tradycyjnych dziedzin prawa, co ma przecież miejsce także w innych systemach regulujących różne zjawiska społeczne. Wielokrotnie sama materia sportu bazuje na regulacjach z innych dziedzin. Taka sytuacja ma miejsce w praktyce, w szczególności w działalności polubownych sądów sportowych, kiedy dochodzi do sytuacji wyczerpującej zakres zastosowania danej normy lub stwarzającej możliwość wykorzystania danej zasady²². Na przykład Piłkarski Sąd Polubowny będzie rozstrzygał spór pomiędzy dwoma klubami piłkarskimi z powodu odwołania meczu, którego przyczyną był brak zachowania należytej staranności przez klub gospodarza w przygotowaniu murawy, co spowodowało, że wydarzenie nie miało miejsca i klub gości poniósł szkodę (np. koszty transportu, które opłacił w związku z przyjazdem na mecz). Taka sprawa będzie rozstrzygana na podstawie przepisów KC, a nie poszczególnych norm prawa sportowego. Reguły sportowe należące do tego systemu (w szerokim znaczeniu) wpływają jednak wielokrotnie na ocenę, np. bezprawności czynów uczestników imprez masowych, a tym samym na zakres oraz zasady odpowiedzialności odszkodowawczej samego organizatora takiego wydarzenia. Pomimo tego, wyróżnianie poszczególnych gałęzi prawa ma w praktyce sens, jeżeli przepisy z danej gałęzi będą interpretowane i stosowane zgodnie z przyjętymi w danej gałęzi zasadami prawa i w taki

²² Zob. H. Radke, Sport i prawo, s. 142; M.J. Mitten, Judicial Review of Olympic and International Sports Arbitration Awards: Trends and Observations, s. 52–53. Dla przykładu, egzekucja wyroku CAS odbywa się zazwyczaj na podstawie międzynarodowego aktu, wspomnianej wcześniej, Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku 10.6.1958 r.

sposób, żeby zapewnić ich zgodność prakseologiczną i powiązania funkcjonalne z innymi normami tej gałęzi prawa.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że sport ulega procesowi proceduralizacji, tj. wzrasta znaczenie różnego rodzaju norm organizacji sportowych. Jednak nie pozwala to na stwierdzenie, że taka sytuacja sama w sobie wykreowała odrębną gałąź (dziedzinę) prawa. Prawo sportowe należy do jeszcze nieukształtowanych i niesamodzielnych, aczkolwiek rozwijających się dyscyplin prawa, jego źródeł w polskim systemie prawnym należy szukać w prawie stowarzyszeniowym²³. Prawo sportowe czerpie z różnych obszarów prawa, w których problematyka sportu jest unormowana, ale też należy zaliczyć do niej regulacje organizacji sportowych. W konsekwencji, poprzez publicznoprawną regulację sfery sportu (w tym imprez masowych), która wchodzi w skład wielu różnorodnych gałęzi prawa, a także uwzględniając orzecznictwo sądowe (w szczególności sportowych sądów polubownych), kształtuje się w polskim systemie prawnym niesamodzielny, nieautonomiczny, ale wielokompleksowy system (czyli czerpiący z różnych obszarów prawa, w których problematyka sportu jest uregulowana) system prawa – prawo sportowe, który posiada określone cechy i jest amalgamatem powiązanych ze sobą dyscyplin prawnych²⁴. Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że gdyby nie przyjmować klasycznego podziału na gałęzie i dziedziny prawa, tak jak ma to miejsce w innych systemach prawnych, to istnieją podstawy do tego, aby uznać prawo sportowe za odrębną gałąź prawa (dziedzinę prawa)²⁵. Prawo sportowe reguluje specyficzne sto-

²³ Przez dyscyplinę prawniczą należy rozumieć zespół norm, które pochodzą nie tylko z odrębnych gałęzi, lecz także należące do odmiennych podsystemów prawa. Zob. *M. Saffjan*, w: *M. Saffjan* (red.), *System prawa prywatnego*, t. I, s. 56.

²⁴ Zwrócić należy uwagę, że większość przedstawicieli *common law* uznaje prawo sportowe za odrębną gałąź prawa. Wynika to także z faktu, że w systemie tym metodyka wyróżniania dziedziny (gałęzi) prawa jest inna i bazuje ona w dużej mierze na prawie precedensu czy zwyczaju. W doktrynie tego prawa dla określenia dziedziny prawa używa się np. bardzo często terminów *area of law* lub *branch of law*. Zob. *B.A. Garner*, *Black's law dictionary*, s. 418–419; *B.A. Blum*, *Contracts*, s. 1. Tym samym przedstawiciele tego prawa wskazują, że wyznaczenie danej dziedziny prawa ma miejsce przede wszystkim poprzez ukształtowane w tym zakresie orzecznictwo. Zob. *L.W. Friedman*, *Litigation and Society*, s. 19–20; *L. Halgreen*, *European sports law: a comparative analysis of the European and American models of sport*, s. 23–24. Por. także *K. Sondel*, *Prawo o stowarzyszeniach i związkach sportowych w Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 66–67; *H. Hilpert*, *Sportrecht und Sportrechtsprechung im In und Ausland*, s. 209–210. Zob. też *A. Wach*, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sądowych*, s. 111.

²⁵ Zob. *E.J. Krześniak*, *Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle rozwiązań zagranicznych*, s. 312; *J.-L. Chappelet*, *Autonomy sport in Europe*, s. 11–16; *S. Gardiner*, *R. O'Leary*, *R. Welch*, *S. Boyes*, *U. Naidoo*, *Sports Law*, s. 40.

sunki społeczne (szczególny przedmiot regulacji). Można też wyróżnić grupę podmiotów, do których znaczna część regulacji jest skierowana (szczególny podmiot regulacji). Co jednak bardzo istotne, w sferze sportu występuje faktyczne „oderwanie” od powszechnego systemu sądowniczego poprzez przekazanie orzekania w sprawach sportowych sądom polubownym. Dodatkowo coraz częściej w systemach prawnych tworzy się akty prawne, które *expressis verbis* dotyczą sportu. Przede wszystkim jednak prawo sportowe posiada szczególne cechy, które odróżniają ją od innych przepisów prawa. To wszystko jednak nie powoduje jeszcze, że mamy do czynienia z odrębną gałęzią prawa, w jej klasycznym znaczeniu. W świetle tego co zostało wskazane powyżej należy przyjąć, że prawo sportowe to wieloaspektowy zespół norm, korzystający także z rozwiązań pochodzących z różnych dziedzin prawa.

Pierwszą z cech prawa sportowego jest niejednorodność, która występuje na kilku płaszczyznach. Jak już wskazywano, na prawo sportowe składają się normy z wielu poszczególnych dziedzin prawa (wielokompleksowość). Obowiązuje ono, co istotne, zarówno w oparciu o regulacje o charakterze prywatnoprawnym, jak i publicznoprawnym. Ma więc charakter multidyscyplinarny, w którym można zaobserwować wzajemne przenikanie się regulacji o charakterze publiczno- i prywatnoprawnym. Jest to materia przekrojowa, w której szczególną rolę odgrywają tu bowiem aspekty cywilno-, publiczno- i karnoprawne, a najlepszym przykładem jest właśnie BezpImpMasU²⁶. Co więcej, w praktyce widoczny jest trend, w którym prawo sportowe w Europie ewoluuje w kierunku prawa gospodarczego, w tym w szczególności prawa konkurencji²⁷.

Należy zwrócić także uwagę, że cechą charakterystyczną prawa sportowego jest, o czym była mowa powyżej, także to, że obok norm powszechnie obowiązujących w jego skład wchodzi też szereg aktów wewnątrzorganizacyjnych, które są tworzone przez federacje sportowe (krajowe oraz międzynarodowe), w ramach akceptowanej autonomii (można stwierdzić, że następuje w pewnym zakresie uzupełnienie norm powszechnie obowiązujących na tym polu normami, które nie mają charakteru prawa powszechnie obowiązującego a obecnie następuje „wypieranie” norm prawa powszechnego przez odmienne normy ustanowione przez organizacje sportowe). W praktyce

²⁶ K. Vieweng nie tylko uznaje prawo sportowe za odrębną gałąź prawa, ale wyróżnia m.in. sportowe prawo gospodarcze, sportowe prawo medialne, sportowe prawo pracy, sportowe prawo związkowe, a nawet sportowe prawo konstytucyjne. Zob. K. Vieweng, *Faszination Sportrecht*, s. 16. Zob. także S. Gardiner, R. O'Leary, R. Welch, S. Boyes, U. Naidoo, *Sports Law*, s. 14.

²⁷ Zob. np. K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych z regulacjami prawnymi*, s. 79–80.

występuje współistnienie reguł prawa związkowego, publicznego i ponadnarodowego, które nazywane jest w literaturze jako dwutorowość prawa sportowego²⁸. Zakres obowiązywania prawa sportowego określają także zawarte umowy międzynarodowe²⁹. *De facto* prawo sportowe odwołuje się do bepaństwowego charakteru *lex sportiva*, często określonego jako *global law without state*³⁰, a więc opartego na autonomicznym systemie norm, niezależnych od krajowego systemu prawnego. Międzynarodowe i krajowe związki sportowe roszczą sobie prawo do tego, by regulować „swoją” sport, stosować tak ustanowione reguły i ewentualnie je egzekwować. Dla przykładu rozwiązania SportU gwarantują w tym zakresie z jednej strony poszanowanie autonomii przysługującej poszczególnym związkom sportowym w prowadzeniu działalności, a z drugiej umożliwiają organom państwa ochronę wartości stojących u podstaw funkcjonowania państwa. Wszędzie więc wskazuje się na autonomiczność norm, które zostały wykreowane przez przepisy należące do systemu prawa sportowego, który charakteryzuje się autonomią mającą generalnie wymiar materialny i formalny. Należy jednak podkreślić, że szczególną rolę odgrywają normy międzynarodowych organizacji sportowych, które są traktowane w praktyce, jako te mające prymat nad przepisami organizacji krajowych,

²⁸ Dwutorowość oznacza, że prawo sportowe, zwłaszcza poprzez reguły sportowe, ze względu na porządkowych i fachowych, jest wykorzystywane przez organizacje sportowe dla uregulowania typowych dla danej dyscypliny spraw. Znaczą to również, że w sytuacji gdy siły samoregulacyjne organizacji sportowych zawiodą lub zostaną źle ukierunkowane, należy uzupełniać lub korygując osiągnąć do prawa powszechnie obowiązującego. Zob. K. Vieweng, *Faszination Sportrecht*, s. 17.

²⁹ Zob. K. Foster, *Is There a Global Sports Law?*, s. 7; J.A.R Nafziger, *International Sports Law*, s. 6–7.

³⁰ Zob. J. Anderson, *Modern Sports Law*, s. 9; A. Duval, *The Olympic Charter: A Transnational Constitution Without a State?*, s. 245–269. Lepszym określeniem byłoby – *global system without state*, ponieważ o czym była mowa wcześniej, *lex sportiva* nie jest prawem w klasycznym rozumieniu tego terminu (no chyba, że reguły te zostaną implementowane do określonego porządku prawnego, tak jak ma to w przypadku np. orzeczeń CAS wskutek regulacji statutu PZPN). W monografii przyjęto definicję terminu „prawo” używaną w systemie kontynentalnym, tj. że prawo stanowione musi być uchwalone przez organ uprawniony do takiego działania. Wszystkie zaś reguły, które wynikają z szeroko akceptowanych norm społecznych, powinny być w prawie zawarte. Zob. np. T. Chauvin, T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, s. 4–6. Nie zmienia to jednak faktu, że w *common law* termin *global law* jako ten zawierający w swoim zakresie orzecznictwo może być akceptowany ze względu na fakt, iż w systemie tym obowiązuje zasada *judge-made law*. Zob. np. J.G. Day, *Why Judges Must Make Law*, vol. 26, *passim*. Wydaje się też, że w praktyce orzeczniczej ponadkrajowych sądów arbitrażowych oraz w postępowaniach przed międzynarodowymi organizacjami sportowymi oczekuje się, że *lex mercatoria* będzie traktowana jako prawo w rozumieniu *common law*.

co wzbudza wiele wątpliwości, ponieważ bardzo często są one sprzeczne z normami prawa powszechnie obowiązującego poszczególnego ustawodawstwa³¹.

Ponadto prawo sportowe legitymuje się swego rodzaju immunitetem, wyłączającym go spod kognicji sądów krajowych³². Można stwierdzić, że w praktyce organizacje sportowe dążą do samowystarczalności. W wielu przypadkach, w celu prawidłowego rozpoznawania sporów, organizacje sportowe powołały wyspecjalizowane stałe sądy arbitrażowe (stałe sądy polubowne) – trybunały arbitrażowe, w których z założenia zasiadają arbitrzy, specjaliści z zakresu prawa sportowego i rozumiejący specyfikę sportu, co ma zagwarantować prawidłowe rozpoznawanie spraw i rozstrzyganie sporów w sporcie. Zasadniczym celem rozpoznawania sporów z zakresu szeroko rozumianych stosunków prawa sportowego przez trybunały, czyli z wyłączeniem jurysdykcji sądownictwa powszechnego, miała być szybkość i sprawność rozpoznawania takich sporów oraz rzetelność postępowania arbitrażowego, w szczególności ze względu na znajomość regulacji organizacji i związków sportowych³³.

Podsumowując znamienne jest to, że w doktrynie prawa polskiego, część przedstawicieli doktryny wskazuje, iż klasyczna teoria polskiej nauki prawa dotycząca podziału systemu prawa na gałęzie (metoda dyferencjacji³⁴) budzi wątpliwości (taki podział na gałęzie jest także przedmiotem rozbieżności w innych systemach kontynentalnych). Niezmiernie trudno podejmować polemikę z twórcami tej metody, tym bardziej że pozostaje ona poza głównym nurtem

³¹ Zob. np. K. Foster, *Is There a Global Sports Law?*, s. 7. Już w tym miejscu należy wskazać, że takim przykładem jest np. decyzja UEFA, nakazująca zamknięcie obiektu sportowego na podstawie *UEFA Disciplinary Regulations Sanction*). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że regulacje związków sportowych lub unii związków sportowych mają charakter wewnętrzny i zgodnie z zasadą hierarchiczności aktów nie mogą być sprzeczne z powszechnie obowiązującym prawem polskim, które wprost stanowi, że uprawnienie z art. 34 BezpImprMasU przysługuje wyłącznie wojewodzie. Stąd też należy uznać, że np. organy UEFA, nie mają legitymacji (na gruncie polskich przepisów powszechnie obowiązujących) do zamknięcia stadionu i podporządkowanie się do nich zależy od własnej oceny organizatora (aczkolwiek w takim przypadku może on ponosić sankcje na podstawie odpowiednich regulacji wewnętrznych, co finalnie może powodować go nawet wykluczenie z rozgrywek UEFA). Problematyka autonomii prawa sportowego zostanie szczegółowo omówiona w pkt 2 § 1 pt. Sportowa legislacja jako cecha charakteryzująca prawo sportowe.

³² Zob. K. Foster, *Is There a Global Sports Law?*, s. 8.

³³ W praktyce jednak te cele nie zawsze są osiąmane. Zob. też A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sądowych*, s. 112–113; M. Mangan, *The Court of Arbitration for Sport: Current Practice, Emerging Trends and Future Hurdles*, *passim*; D. Panagiotopoulos, *The theoretical foundation of sport law*, s. 49–50; L. Reilly, *Introduction to the Court of Arbitration for Sport (CAS) & the Role of National Courts in International Sports Disputes*, *An Symposium*, s. 71.

³⁴ Zob. J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, s. 217.

rozważań niniejszej monografii. Zwrócić jednak należy uwagę na argumenty *de lege lata*. Z teoretycznego punktu widzenia prawo sportowe, bez negacji systematyki na gałęzi i dziedziny prawa, nie powinno być traktowane jako odrębna gałąź prawa³⁵. Jest to już odrębny system normatywny, który w praktyce jest traktowany (i trochę pochopnie jako odrębna gałąź prawa. W praktyce dla prawa sportowego stosuje się specjalne reguły wykładni (przy interpretacji przepisów prawa bierze się pod uwagę bardzo często powszechnie akceptowane normy moralne, zasady sprawiedliwości i słuszności³⁶, a nie literalne

³⁵ Z drugiej jednak strony, gdyby przyjąć definicję terminu „gałąź prawa” A. Redelbacha, który wskazał, że termin ten oznacza kompleks norm regulujących pewną grupę stosunków społecznych, to wyróżnienie prawa sportowego jako gałęzi prawa byłoby zasadne. Zob. A. Redelbach, Wstęp do prawoznawstwa, s. 107. Por. także H. Radke, w: Prawo sportowe, s. 43–45; P. Kokot, J. Masiota, Prawo sportowe w praktyce prawniczej, s. 152.

³⁶ Upoważnienie sądu do rozstrzygnięcia sporu według zasad słuszności pozwala na odstąpienie od ścisłego poszukiwania właściwej kwalifikacji stosunku prawnego według norm prawa materialnego i wywodzenia z treści ustalonej normy prawnej skutków prawnych dla oceny żądań pozwu, pozostawiając rozstrzygnięcie o żądaniach poczuciu sprawiedliwości arbitrow (ich postrzeganiu słuszności w konkretnej sprawie). Dla przykładu w § 83 pkt 4 Regulaminu Piłkarskiego Sądu Polubownego działającego przy Piłkarskim Związku Piłki Nożnej stanowi, że: „W przypadkach usprawiedliwionych sytuacją prawną lub faktyczną przynajmniej jednej ze stron, Sąd Polubowny może orzekać również według zasad słuszności”. Taki zapis wskazuje na szczególną możliwość wykorzystania zasad słuszności (nie oznacza to jednak, że nie można zastosować w wyroku sądu arbitrażowego wyłącznie tych zasad, np. z pominięciem oczywiście w określonych sytuacjach i przy pewnych uwarunkowaniach, przepisów prawa. Subsydiarność w tym przypadku oznacza, iż orzekanie na zasadach słuszności, z pominięciem prawa materialnego, jest dopuszczalne, ale powinno być stosowane wyjątkowo), traktowanych jako gwarancja zapewnienia rozstrzygnięcia sądu polubownego zgodności z normami społecznymi, tak by wydane orzeczenie odpowiadało poczuciu sprawiedliwości. Uprawnienie zawarte w regulaminie stanowi więc rozszerzony odpowiednik art. 5 KC, stanowiącego klauzulę generalną, której zadaniem jest zapobieganie nieakceptowalnym skutkom ścisłej realizacji praw podmiotowych (oczywiście zasady słuszności w tym rozumieniu nie stanowią zasad prawa, ale jest to katalog norm społecznych, które są podstawą orzekania, niezależnie od obowiązujących przepisów prawa w myśl dyrektyw słuszności i sprawiedliwości, zgodnie z regułą *arbitratum boni viri*, mającej łagodzić rygoryzm ścisłego stosowania sztywnych i sformalizowanych reguł prawnych w odniesieniu do rozmaitych okoliczności faktycznych). Orzekanie z zastosowaniem zasady słuszności wymaga oczywiście przy tym wywarzenia interesów obu stron procesu i uwzględnienia okoliczności dotyczących każdej ze stron. Polega ona na rozwiązaniu sporu zgodnie z dyrektywami słuszności i sprawiedliwości, niezależnie, a niekiedy wbrew obowiązującym przepisom, aczkolwiek mimo wszystko nie powinna ona naruszać klauzuli porządku publicznego (definicja zasad słuszności zostanie przytoczona w w § 1 pkt 6.2 pt. Odpowiedzialność za zwierzęta). W praktyce zasada słuszności wielokrotnie wykorzystywany w orzecznictwie tego sądu, co także jest charakterystyczne też dla *lex sportiva* (choć należy wskazać, że tam większość orzeczeń bazuje na słuszności wynikającej z zasady, przyjętej na wzór arbitrażu handlowego, *ex aequo et bono* – według prawa i sprawiedliwości. Zob. wyr. CAS w sprawie BC VEF Riga v. Kaspars Berzins & Bill A. Duffy International Inc., dba BDA Sports Management